

*Sygn. akt I ACa 858/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

***Przewodniczący – Sędzia SA Katarzyna Polańska – Farion***

***Sędzia SA Roman Dziczek (spr.)***

***Sędzia SA Edyta Mroczek***

***Protokolant – st. sekr. sąd. Ewelina Borowska***

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Skarbu Państwa

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 marca 2014 r., sygn. akt I C 1111/09

**1 *oddala apelację;***

**2 *nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa w postępowaniu apelacyjnym;***

**3 *przyznaje adwokatowi M. G. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie wynagrodzenie w kwocie 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych powiększoną o podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.***

Sygn. akt I ACa 858/14

## UZASADNIENIE

Powód - W. K. w pozwie z dnia 31 marca 2009 r. żądał zasądzenia na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Skarbu Państwa kwoty 6.000.000 złotych tytułem „odszkodowania za mienie w postaci gruntów, zabudowań oraz wyposażenia, utracone w wyniku dekretu z 6 września 1944 r. o przeprowadzonej reformie rolnej położone w miejscowości M.”.

Pozwany w odpowiedzi na pozew w pierwszej kolejności podniósł zarzut braku zdolności sądowej podmiotu oznaczonego przez powoda jako pozwany (kwestia ta była przedmiotem wpadkowego rozstrzygnięcia sądowego

w postaci postanowienia z dnia 8 kwietnia 2010 r.), natomiast odnosząc się samego żądania powództwa wniósł o oddalenie powództwa. Wskazał, że przejęcie przedmiotowego majątku nastąpiło z mocy samego prawa na mocy art. 2 ust. 1 lit. e dekretu z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzaniu reformy rolnej, a zatem nie było to działanie bezprawne. Nadto podniósł, iż jego zdaniem powód nie udowodnił pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego w postaci szkody i związku przyczynowego między działaniem pozwanego a poniesionym uszczerbkiem majątkowym. Nadto podniósł zarzut prekluzji roszczenia powoda z uwagi na treść dyspozycji art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszów państwowych lub w razie jego nieuwzględnienia – zarzut przedawnienia roszczenia odszkodowawczego.

Powód w piśmie procesowym z dnia 18 marca 2014 r. podtrzymał dotychczasowe żądanie zasądzenia odszkodowania, z tym że sprecyzował, iż podstawę faktyczną powództwa stanowi fakt przejęcia bez dostatecznej podstawy prawnej pod względem formalnym majątku M., a to związku z faktem, iż w momencie jego przejęcia nie było ku temu formalnych podstaw – nie obowiązywał bowiem wówczas jeszcze § 5 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. W piśmie tym sformułował także nowe roszczenie w postaci żądania ustalenia na podstawie art. 189 k.p.c., iż nieruchomości ziemskiej M., w tym pałac wchodzący w skład majątku M.- zespół pałacowo-dworski o nr inw.(...)zapisany w rejestrze zabytków pod nr (...) i pozostałość parku zapisana pod nr rej. (...) zlokalizowany na działce nt(...), o powierzchni 0,2284 ha została przejęta przez Skarb Państwa bez podstawy prawnej.

Na rozprawie w dniu 25 marca 2014 r. pełnomocnik powoda sprecyzował zdarzenie, z którym powód wiąże powstanie szkody; jest nim bezprawne przejęcie nieruchomości należącej do poprzedników powoda protokołem z dnia 18 lutego 1945 r. i z tym zdarzeniem wiązał on odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa.

Wyrokiem z dnia 25 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo; odstąpił od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu oraz orzekł o wynagrodzeniu dla pełnomocnika z urzędu powoda.

Sąd pierwszej instancji ustalił i zważył co następuje:

Powód jest na mocy dziedziczenia, w 2/8 następcą prawnym S. K., zmarłego w dniu 22 września 1944 r. właściciela majątku M.. W dniu 18 lutego 1945 r. został sporządzony „Protokół w sprawie przejęcia na cele Reformy Rolnej na mocy Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6. IX 1944 r. o wprowadzeniu Reformy Rolnej majątku M.. Grunty wchodzące w skład w/w majątku od 1991 r. weszły, w wyniku likwidacji powstałego na ich bazie PGR-u, w skład zasobu, którym na mocy ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarce nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa gospodarowała Agencja Nieruchomości Rolnych w W.. Podmiot ten w 1998 r. dokonał zbycia przedmiotowych gruntów na rzecz osób trzecich.

Odnosząc się zasadności żądania sformułowanego w pozwie Sąd podkreślił, że nie było bezprawności działania funkcjonariuszy pozwanego w działaniu polegającym na sporządzeniu w dniu 18 lutego 1945 r. protokołu przejęcia nieruchomości w okresie poprzedzającym wydanie i wejście w życie rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonywania dekretu (...) Komitetu (...) z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Powód zaistnienie szkody wiązał z utratą własności opisanego majątku, a ten nastąpił z mocy postanowienia samego dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej. Wynikało to wprost z postanowienia art. 2 ust. 1 zdanie ostatnie dekretu, zgodnie z którym wszystkie nieruchomości ziemskie przeznaczone na cele reformy rolnej, o których mowa jest w art. 2 ust. 1 lit. b-e dekretu, przechodziły na rzecz Skarbu Państwa bezzwłocznie i bez żadnego wynagrodzenia w całości, z przeznaczeniem na cele wskazane w art. 1 tego dekretu.

Sąd przyznał rację pozwanemu, że wykładnia postanowień §§ 5 i 6 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonywania dekretu (...) Komitetu (...) z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej prowadzi do konstatacji, iż wydanie orzeczenia we wskazanym trybie przez właściwy wojewódzki urząd ziemski winno nastąpić jedynie na wniosek strony. Zatem brak stosownego rozstrzygnięcia co do przedmiotowego majątku dokonanego w opisanym wyżej trybie, a tym bardziej podjęcie działań faktycznych

polegających na objęciu przez funkcjonariuszy pozwanego w posiadanie w/w majątku w okresie poprzedzającym wydanie przywołanego rozporządzenia, nie może być utożsamiany z faktem zaistnienia szkody w postaci utraty prawa własności wskutek bezprawnych działań przedstawicieli pozwanego. Ten bowiem - utrata prawa własności - wynikał wprost z przywołanych postanowień dekretu PKWN, a nie z faktu sporządzenia w dniu 18 lutego 1945 r. „Protokołu przejęcia majątku”.

Ostateczna ocena - czy dana nieruchomości podlegała pod działanie dekretu z 6 września 1944 r. - zarówno pierwotnie, jak i obecnie, została pozostawiona do decyzji organom administracji publicznej. Zgodnie bowiem ugruntowanym orzecznictwem sądowym, stwierdzenie, że przejęta przez Skarb Państwa nieruchomości jest wyłączona spod działania art. 2 ust. 1 lit. e dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz.U. z 1945 r. Nr 3, poz. 13) może nastąpić jedynie w postępowaniu administracyjnym na podstawie § 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu PKWN o przeprowadzeniu reformy rolnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 października 2012 r. sygn. akt V ACa 812/12, tak też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2011 r., sygn. akt III CZP 21/11).

Miało to ten skutek, że Sąd wydał postanowienie o odrzuceniu pozwu w zakresie zgłoszonego przez powoda w piśmie z dnia 18 marca 2014 r. żądania w/w ustalenia w stosunku do przedmiotowej nieruchomości ziemskiej.

Niezależnie od tego, Sąd podzielił zarzut pozwanego Skarbu Państwa w zakresie prekluzji roszczenia powoda o odszkodowanie. Skoro bowiem zaistnienie zdarzenia szkodzącego miało miejsce na długo przed wejściem w życie ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszów państwowych, oznacza to, że dla oceny skutków tego zaniechania stosować należy postanowienia tej ustawy.

Przed wejściem w życie przedmiotowej ustawy Skarb Państwa w ogóle nie posiadał „zdolności deliktowej”. Natomiast postanowienia ustawy, wprowadzające odpowiedzialność Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych, mogły być na mocy jej art. 6 ust. 1 stosowane retroaktywnie, lecz możliwość ta została obwarowana, krótkim, bo zaledwie rocznym terminem zawitym, liczonym od dnia wejścia w życie ustawy.

Z tych powodów Sąd nie znalazł przesłanek do zastosowania art. 417 k.c.

Jako, że zaistniała prekluzja, wykluczało to uwzględnienie zarzutu przedawnienia, albowiem roszczenie „sprekludowane” nie istnieje (wygasło). Sąd Okręgowy za bezprzedmiotowy uznał w tej sytuacji zarzut przedawnienia roszczenia.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 102 k.p.c. W ocenie Sądu - z uwagi na wiek powoda (90 lat), wysokość uzyskiwanych dochodów i potrzebę ponoszenia kosztów związanych z leczeniem, jak również z uwagi na fakt, iż akcja prawna powoda stanowi poniekąd zrozumiałą reakcję na brak po dziś dzień właściwej, odpowiadającej moralnym nakazom, regulacji ustawowej regulującej zaszłości związane z działalnością funkcjonariuszy komunistycznego aparatu władzy po 22 lipca 1944 r., zaistniał szczególnie uzasadniony wypadek w rozumieniu przepisu art. 102 k.c.

Od wyroku tego w całości apelację wniósł powód zarzucając Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisów postępowania - art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 217 k.p.c., a także przepisów prawa materialnego - art. 5 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Podnosząc zarzuty naruszenia prawa procesowego pełnomocnik powoda nie wykazał rzeczowo, na czym to naruszenie polegało. Jeżeli zaś powód podnosi, że Sąd nie ustosunkował się szerzej do okoliczności zbycia zespołu pałacowo

– dworskiego w 1998r. to przypomnieć należy, że Sąd pierwszej instancji na wstępie swych ustaleń i rozważań stwierdził, że okoliczności faktyczne były niesporne pomiędzy stronami. Zatem Sąd nie zakwestionował tego faktu, a jedynie dalsze rozważania w tym zakresie uznał za zbędne, skoro dyspozycja ta odnosiła się już do majątku przejętego skutecznie przez Skarb Państwa. A zatem, jako działanie własne właściciela, wobec swojej własności, był irrelewantne dla bytu szkody powoda.

Powód (jego poprzednik prawny) utracił własność majątku M. i nie podważył dotychczas prawidłowości jego przyjęcia przez Skarb Państwa we właściwym trybie, choćby w zakresie odnoszącym się do zespołu dworsko - pałacowego (vide – uzasadnienie postanowienia w sprawie I ACz 996/14, odnoszącej się do postanowienia z dnia 25 marca 2014 r. o odrzuceniu pozwu w części dotyczącej ustalenia).

A skoro tak, zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność wyliczenia szkody, gdy brak było odpowiedzialności po stronie pozwanego.

Ten brak uchwytnej odpowiedzialności – zawinionej lub bezprawnej, był pierwszą, prima facie, podstawą orzeczenia o oddaleniu powództwa.

Dalszą – wtórną, była prekluzja roszczenia na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszy państwowych (Dz. U. z 1956 r., nr 54, poz. 243 – dalej „ustawa z 1956 r.”). Trafnie bowiem zauważył Sąd Okręgowy, że podstawą odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej w okresie przed wejściem w życie kodeksu cywilnego mogły być przepisy dotychczasowe (art. XXVI przepisów wprowadzających k.c.), tj. art. 6 ust. 1 ustawy z 1956 r.

Przepis ten, stanowiący wyjątek od zasady *lex retro non agit*, obowiązuje nadal (art. VII pkt 4 przepisów wprowadzających k.c.). Zawarty w tym przepisie termin jednego roku od dnia wejścia ustawy w życie do dochodzenia tych roszczeń jest terminem prekluzyjnym, a nie terminem przedawnienia.

Termin ten mógł jednak ulec przekształceniu w termin przedawnienia, co mogło nastąpić od dnia wejścia w życie Kodeksu cywilnego, to jest od dnia 1 stycznia 1965 r. (art. XIII przepisów wprowadzających k.c.).

Gdyby tak przyjąć, uznając, że termin ten uległ zawieszeniu na podstawie art. 121 pkt 4 k.c. (zawieszenia wymiaru sprawiedliwości w zakresie dochodzenia tego typu roszczeń do czasu przemian ustrojowych) - do 4 czerwca 1989 r. – wówczas powołany art. 6 ust. 1 ustawy z 1956 r., jako przepis szczególny określający przedawnienie roszczeń, których dotyczył (powstałych przed 28 listopada 1956 r.) wyłączał ocenę ich przedawnienia na podstawie innych przepisów. Był to termin roczny.

Jego treść nie pozwalała też na przyjęcie, że przewidziany nim termin jest dłuższy, aniżeli jeden rok (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 3 sierpnia 2006 r., IV CSK 120/06, LEX nr 381111).

Przechodząc do oceny zarzutu naruszenia art. 5 k.c. można już na wstępie skonstatować, że o ile przy przyjęciu powszechnej przeszkody w dochodzeniu roszczeń objętych niniejszą sprawą - co mogło mieć miejsce do dnia 4 czerwca 1989 r. - istotne znaczenie miało to, kiedy powszechne oddziaływanie przeszkody ustało i strona mogła podjąć działanie po tej dacie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2002 r., IV CKN 1697/00, LEX nr 54373). O tyle po tej dacie minął tak długi okres braku akcji sądowej lub administracyjnej, że uchybienie terminowi było a limine nadmierne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2000 r., III CKN 522/99, niepublik.). Ta okoliczność nie pozwala przy roszczeniach majątkowych uznać zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa (art. 5 k.c.). Nie chodziło wszak o szkodę na osobie, a typową szkodę majątkową, której dochodzenie najpóźniej od końca 1989 r. nie podlegało ograniczeniom prawnym, ani faktycznym, której notabene skarżący nawet nie twierdzi, poza ogólnikowymi dywagacjami.

Przyczyn opóźnienia w żadnym wypadku nie usprawiedliwiają te wskazywane w pozwie lub wynikające z załączników – w aktach sprawy, skoro już w 1992 r. zakwestionowano roszczenia powoda o zwrot majątku (k. 65).

Z tych względów, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji. Orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego zastosowano art. 108 § 1 i art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. mając na uwadze szczególną sytuację majątkową i osobistą powoda.

Przyznano natomiast pełnomocnikowi powoda z urzędu stosowne wynagrodzenie w stawce minimalnej.

(...)